



W środę 13 maja w Muzeum Architektury we Wrocławiu odbyła się debata w ramach miejskiej inicjatywy „Nie olewamy miasta”. Akcja towarzyszy konkursowi KOŁO na Projekt Łazienki Publicznej, który ma na celu realizację zwycięskiego projektu w Parku Zachodnim we Wrocławiu. Dyskusja toczyła się wokół małych form architektonicznych, które mają duże znaczenie dla mieszkańców miasta. Przywoływane były przykłady instalacji takich jak Polegiwacz czy Aureola. Debatowano także o problemach, z jakimi boryka się miasto, m.in. brakiem wystarczającej ilości toalet publicznych czy drogich i nie praktycznych placów zabaw dla dzieci.

W rozmowie udział wzięli architekt miasta Piotr Fokczyński, architekt Michał Majewski ze Stowarzyszenia Soda, autor instalacji Polegiwacz, Mikołaj Smoleński oraz aktywista miejski związany z Wyspą Słodową 7, Tomasz Sysło. Debatę poprowadził Michał Duda z Muzeum Architektury we Wrocławiu. Punktem wyjścia do dyskusji stał się Polegiwacz, przestrzenna instalacja Mikołaja Smoleńskiego, który posłużył jako przykład świetnie pracującej mikroarchitektury w przestrzeni miejskiej. Instalacja wywołała duże zainteresowanie wśród Wrocławian, którzy chętnie wypoczywali na konstrukcji zbudowanej z drewnianych płyt. „Tego typu akcji jest zdecydowanie za mało we Wrocławiu” – przyznaje Piotr Fokczyński. „Warto zwrócić uwagę na fakt, że proste formy architektoniczne mogą stworzyć całą serię nieplanowanych zdarzeń. Jest to zdecydowanie wartość dodana. W mikroarchitekturze tkwi wielka siła i chciałbym, żeby takich inicjatyw było więcej” – dodaje Fokczyński.

W trakcie dyskusji poruszana była kwestia oddolnych inicjatyw i zaangażowania obywatelskiego, które jest niezbędne do budowania przyjaznej przestrzeni miejskiej, odpowiadającej na różne potrzeby jej użytkowników. „Społeczeństwo nie jest jeszcze świadome, że „można”. Nawet jeśli chodzi o rzeczy trywialne, ludziom wydaje się, że ktoś je za nie robi. Często rzucają nam kłody pod nogi w postaci urzędów, przepisów. Ale jest też wiele inicjatyw, które sprzyjają takim działaniom. Naszym – projektantów i architektów – zadaniem jest budzić świadomość, że można dokonywać zmian i że musimy to robić my, a nie nikt inny” – apelował Majewski.

Paneliści zgodnie stwierdzili, że mikroarchitektura stanowi dobre narzędzie do testowania Małe formy wyzwanie dla projektantów – dają możliwość do eksperymentu i szukania nowych rozwiązań. „Ogromną zaletą mikroarchitektury jest to, że możemy zarówno montować, jak i demontować. Nie musimy się tu bać eksperymentów, bo możemy po prostu rozebrać lub przebudować dany obiekt. Ponadto jest to na tyle tanie, że ryzyko nieudanego i kosztownego projektu staje się niewielkie. To skłania do szukania nowych dróg w projektowaniu” – przyznał Majewski. Tomasz Sysło zwrócił jednak uwagę, że eksperyment nie zawsze idzie w parze z użytecznością: „Mamy we Wrocławiu piękne place zabaw dla dzieci, ale są tak zrobione, że dzieci nie chcą się na nich bawić. Należy połączyć estetykę z funkcjonalnością.”

Ważnym punktem dyskusji stała się także kwestia toalet miejskich. Okazuje się, że we Wrocławiu znajdują się dzielnice, gdzie w ogóle nie ma szaletów lub są one zamknięte, np. w Parku Zachodnim, na Wyspie Słodowej lub przy

remontowanym bulwarze Daniłowskiego. „Mam nadzieję, że konkurs KOŁO będzie impulsem do powstania większej ilości toalet publicznych” – wyznał Michał Duda. Dawniej Wrocław szczycił się pokaźną ilością szaletów miejskich. Z biegiem czasu jednak część obiektów została zamknięta lub wyburzona, a te, które pozostały wymagają gruntownego remontu i modernizacji. Brak wystarczającej ilości czynnych toalet publicznych we Wrocławiu jest więc wciąż nierozwiązanym problemem, jak przyznał Piotr Fokczyński. Jego zdaniem, konkurs na projekt łazienki publicznej może być krokiem ku polepszeniu tej sytuacji. Podkreślał także inne korzyści wynikające z realizacji konkursowych projektów łazienek: „Konkurs KOŁO pokazuje, że można tworzyć formy wielofunkcyjne, które nie są tylko toaletami, ale i obiektami architektonicznymi, przy których coś się dzieje, tak jak np. „Pawilon Plażowy” w Warszawie. Mamy nadzieję, że i we Wrocławiu uda się coś takiego zaaranżować.”

Tegoroczna edycja konkursu KOŁO na miejsce realizacji projektu wyznaczyła Park Zachodni we Wrocławiu. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa 19 maja. Zwycięzców ogłosi 16 czerwca komisja konkursowa, składająca się z grona ekspertów. Jednak swój udział w wyborze najciekawszego projektu będą mieli także internauci. Między 2 a 10 czerwca na stronie internetowej www.konkurskolo.pl będzie można zagłosować na wybrany przez siebie projekt łazienki publicznej.

Szczegóły na temat konkursu dostępne są na stronie www.konkurskolo.pl. Ponadto, aktualności na temat akcji „Nie olewamy miasta” można znaleźć na profilu Koło na Facebooku www.facebook.com/KOLOzawszewdobrymstylu oraz na blogu nieolewamy miasta.wordpress.com



Forografie: Alicja Kielan

Debata „Nie Olewamy Miasta” pozwoliła na sformułowanie manifestu aktywistów miejskich oraz architektów.

MINIFEST „NIE OLEWAMY MIASTA”

1. Chcemy, aby **MIKROarchitektura** była w mieście tak samo ważna jak obiekty w skali makro.
2. Chcemy, aby miasto w równym stopniu realizowało **podstawowe potrzeby** mieszkańców (jak toalety publiczne) i przestrzeń dla piękna.
3. Chcemy **promocji mądrej estetyki**, która poza spójnym dopełnieniem krajobrazu miasta kryje przemyślane rozwiązania przestrzenne.
4. Chcemy większej ilości **konsultacji społecznych** pod, którymi oprócz głosu mieszkańców stoją też **edukacja architektoniczna** i rzeczowa dyskusja.
5. Chcemy przestrzeni wychodzących **poza schemat** - plac zabaw niekoniecznie musi mieć formę zamku, a miejsce do siedzenia może być po prostu niskim murkiem.
6. Chcemy więcej **zaufania dla architektów** - których twórczość często oceniana jest zanim jeszcze zdąży zadziałać w projektowanym kontekście.
7. Chcemy **eksperymentów w małej skali**, które niewielkim kosztem mogą pokazać potencjał niektórych rozwiązań lub potwierdzić ich porażkę. Takie działanie pozwoli na uniknięcie potknięć dużych inwestycji.
8. Chcemy, aby to co **naturalne i spontaniczne** w mieście jak np. miejskie bazyry czy **lokalność** było chronione i traktowane jak niematerialny, miejski zabytek.
9. Chcemy zwiększać **świadomość mieszkańców** w kwestiach przestrzeni, architektury, socjologii - by odważniej i rzeczowo domagali się realizacji swoich potrzeb.
10. Chcemy uczynić **dyskusję o architekturze i mieście** bardziej dostępną dla społeczności spoza branż architektonicznych i spoza urzędów.



**Nie olewamy
miasta**
KOŁO KULTURY MIEJSKIEJ

Partnerzy i patroni konkursu:

PARTNER:



Oddział
we Wrocławiu

PATRONI:



O firmie KOŁO:

Od ponad 50 lat KOŁO jest wiodącym na rynku producentem i dystrybutorem wyrobów wyposażenia łazienek w Polsce. Od lutego 2015r. jest również częścią Grupy Geberit – europejskiego lidera technologii sanitarnych. W ofercie firmy znajdują się najwyższej jakości wyroby marki KOŁO, Keramag i Keramag Design, takie jak: ceramika i meble łazienkowe, wanny i brodziki akrylowe, kabiny prysznicowe oraz systemy instalacyjne.

Sanitec KOŁO

[Więcej informacji z firmy Sanitec KOŁO \(press box \)](#)